

Etos kapitalizmu – profil, pozytywy, ograniczenia, dylematy

Kapitalizm jest genetycznie powiązany z filozoficznymi nurtami indywidualizmu i liberalizmu. Ekstremalny indywidualizm traktuje człowieka jako najwyższą wartość i kreatora wszelkich wartości. Liberalizm twierdzi, że jednostkowy człowiek ma prawo do nieograniczonej wolności w życiu osobistym i społecznym (o ile to tylko możliwe). Kapitalizm postulat maksymalnej wolności człowieka aplikuje do sfery życia ekonomiczno-społecznego, przyjmując filozofię leseferyzmu. Zasada – *laissez faire*, wszystko wolno – jest traktowana jako nadrzędne prawo ekonomii.

1. Profil kapitalizmu

Pojęcie kapitalizmu jest wieloznaczne, występuje on bowiem w różnych formach i etapach rozwoju życia społecznego. Wyróżnia się dwojako podstawowe znaczenie pojęcia kapitalizmu: 1° doktrynalno-ideologiczna teoria całkowicie wolnego, otwartego i konkurencyjnego rynku; 2° forma organizacji życia gospodarczego opartego na własności prywatnej, gospodarce rynkowej, dążeniu do maksymalnego zysku i pracy najemnej (salaria-cie). Obie formy kapitalizmu wzajemnie się przenikają, ponieważ druga z nich jest aplikacją pierwszej. Pierwsza z nich jest ideologią, druga ma profil pragmatyczny. Do tego rozróżnienia nawiązuje papież Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus*, odróżniając kapitalizm jako „system ekonomiczny, który uznaje zasadniczą i pozytywną rolę przedsiębiorstwa, rynku, własności prywatnej i wynikającej z niej odpowiedzialności za środki produkcji, oraz wolnej ludzkiej inicjatywy w dziedzinie gospodarczej” i kapitalizm jako „system, w którym wolność gospodarcza nie jest ujęta w ramy systemu prawnego, wprzęgającego ją w służbę integralnej wolności ludzkiej” uwzględniającej motywy etyczne i religijne (CA nr 42).

Uwzględniając aspekt historyczno-czasowy można mówić o kapitalizmie klasycznym i współczesnych formach kapitalizmu (względnie neokapitalizmu). Do twórców kapitalizmu klasycznego należy Adam Smith, który w pracy *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* odwołał się do metafory „niewidzialnej ręki”, przyjmując zasadę samoregulacji w życiu gospodarczym¹. W myśl tej teorii działania ludzkie inspirowane osobistym interesem i korzyścią mają doprowadzić do społecznego porządku i wspólnego dobra. Kapitalizm klasyczny miał profil wolnokonkurencyjny. Współcześnie kapitalizm występuje

¹ A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1954.

w wielu formach, w zależności od uwarunkowań historyczno-kulturowych, politycznych, ekonomicznych itp.². Jest to między innymi: kapitalizm „powszechnego dobrobytu” w Wielkiej Brytanii i Australii, kapitalizm menedżerski w USA i Japonii, kapitalizm państwowy w Szwecji, kapitalizm w komunistycznych Chinach i społeczna gospodarka rynkowa w Niemczech.

Mając na uwadze podmioty życia gospodarczego, wyróżnia się: kapitalizm rodzinny (niewielkiej grupy właścicieli), kapitalizm finansowo-przemysłowy wielkich instytucji ekonomicznych (korporacji, karteli), kapitalizm państwowy i kapitalizm międzynarodowy obecnego procesu globalizacji życia gospodarczego.

Ryszard Legutko w pracy *Spory o kapitalizm* wyróżnił trzy jego formy: utylitarystyczny, racjonalistyczny i ewolucjonistyczny³. Kapitalizm utylitarystyczny, reprezentowany przez Milтона Friedmana⁴, widzi w takim systemie życia gospodarczego przede wszystkim najbardziej efektywną metodę rozwoju społecznego. Kapitalizm racjonalistyczny uznaje istnienie racjonalnego porządku świata, którego odbiciem i zarazem realizacją ma być domena ekonomii kierowana zasadą wolnego rynku nieskrępowanego ingerencją państwa. Do przedstawicieli tego nurtu należą deści i niektórzy protestanci; ci ostatni fakt bogacenia się interpretują jako przejaw opatrności Bożej i potwierdzenia pewności zbawienia. Kapitalizm ewolucjonistyczny, zwany także empirycystycznym, traktuje życie gospodarcze jako samoregulujący się proces ewolucyjno-cywilizacyjny. Jego przedstawicielem jest Friedrich Hayek⁵.

O kapitalizmie mówią również dokumenty społecznej nauki Kościoła. Pius XI przestrzegał przed „nieograniczoną wolnością konkurencji”, która może doprowadzić do „dyktatury gospodarczej” czy „imperializmu gospodarczego” (*Quadragesimo anno* nr 108–109). Paweł VI mówi o „technokratycznym kapitalizmie” zaliczając go do rzędu społecznych utopii (*Octogesima adveniens* nr 37). Jan Paweł II dostrzegając możliwość aprobaty kapitalizmu jako modelu życia gospodarczego, przestrzega równocześnie przed „kapitalizmem dzikim”, „bezlitosnym” i pierwotnym (CA nr 8, 33).

Pluralizm etapów rozwoju i odmian kapitalizmu jest faktem, mimo to można wyeksponować cechy wspólne dla większości z nich, co pozwala mówić o charakterystycznym profilu kapitalistycznego modelu gospodarczego. Podstawowe elementy kapitalizmu to: aprobata własności prywatnej środków produkcji, idea maksymalnej wolności ekonomicznej, idea wolnego rynku i wolnej konkurencji, odrzucenie interwencjonizmu państwa przekraczającego niezbędne minimum (stanowienie prawodawstwa, ochrona obywateli i ich majątku, tworzenie systemu monetarnego itd.), postulat kreatywności obywateli w życiu gospodarczym, prymat ekonomii przed etyką (ta obowiązuje w życiu osobisto-rodzinnym), aprobata maksymalizacji zysku, uznanie prymatu kapitału przed pracą, marginalizacja problemu bezrobocia, niechęć do organizacji związkowych formułujących postulaty społeczno-płacowe, model salariat (pracy najemnej), który współcześnie coraz częściej przechodzi od systemu etatów do systemu umów o pracę, rozwinięty system bankowy, propagowanie koncepcji *homo oeconomicus*.

² K. Ziolo, *Kapitalizm*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, Lublin 2000, k. 655–657.

³ R. Legutko, *Spory o kapitalizm*, Wydawnictwo Znaki, Kraków 1994.

⁴ M. Friedman, *Capitalism and Freedom*, Univ. of Chicago, Chicago 1962.

⁵ F. Hayek, *The Constitution of Liberty*, Henry Regnery, Chicago 1960.

2. Pozytywne elementy etyki kapitalizmu

Kapitalizm powiązany z filozoficzno-społeczną myślą liberalizmu przez jednych autorów jest oceniany jako realizacja moralnych zasad życiowych⁶, przez innych natomiast traktowany jako personifikacja moralnego zła⁷. Obie opinie są jednostronne i fałszywe poprzez swój ekstremalizm.

Etos liberalnego kapitalizmu zawiera szereg cennych elementów, najważniejsze z nich to: afirmacja i obrona własności prywatnej, postulat wolnego rynku, inspirowanie dynamiczno-kreatywnych postaw człowieka, model demokracji polityczno-społecznej, idee równości i sprawiedliwości, propagowanie sprawności moralnych związanych z pracą (tzw. cnót mieszczańskich), w przekonaniu niektórych chrześcijańskich liberałów (np. M. Novaka) idea miłości.

Komunizm marksistowski postulował całkowitą likwidację własności prywatnej środków produkcji – łącznie z rodzinnymi gospodarstwami rolnymi, widząc w nich źródło ekonomicznego wycisku. Było to istotne naruszenie praw człowieka, w tym jego wolności, ponieważ państwo stało się głównym pracodawcą w państwach socjalistycznych. Chrześcijański personalizm jednoznacznie aprobuje prawo człowieka do posiadania własności prywatnej, widząc w nim: źródło zabezpieczenia materialnego pracownika i jego rodziny, gwarancję stabilności życia społecznego, inspirację aktywności. Papieże – Leon XIII, Pius XI i Jan Paweł II – podstawę do posiadania własności prywatnej widzieli w prawie naturalnym, zarazem jednak przyznawali, że może być ono ograniczone ze względu na dobro wspólne społeczeństwa. Tomasz z Akwinu stwierdził, że wartości materialno-ekonomiczne mają służyć dobru wszystkich ludzi i dlatego w wypadku konieczności prawo własności może być ograniczone lub zawieszane⁸. Jan Paweł II mówił o „hipotece społecznej” prawa do własności prywatnej (*Sollicitudo rei socialis* nr 42). Taka interpretacja własności prywatnej różni naukę społeczną Kościoła od etyki liberalno-kapitalistycznej; zaletą tej ostatniej jest zdecydowana obrona prawa do posiadania własności jako warunku wolności osobistej, społecznej i politycznej.

Logika immanentna etyki liberalno-kapitalistycznej jest konsekwentna: skoro człowiek ma naturalne prawo do posiadania własności prywatnej, to może nią dysponować, decydować o niej, używać jej z korzyścią dla siebie itp. Marksistowsko-komunistyczny model życia gospodarczego kwestionował prawo do posiadania własności prywatnej, a przez to niszczył inicjatywę obywateli i doprowadził do ekonomicznego bankructwa państw decydujących centralistycznie o gospodarce. Postulatem kapitalizmu jest całkowicie wolny rynek kierujący się zasadami konkurencji i maksymalnego zysku, widząc w takim rozumieniu życia gospodarczego warunek jego uporządkowania i ostatecznie przyczynę ogólnospołecznej korzyści. Michael Novak, usiłujący łączyć idee liberalno-kapitalistyczne z katolicką nauką społeczną, pisze: „System rynkowy buduje porządek na całkowicie innym poziomie niż poziom motywacji i intencji tych, którzy go tworzą. To jedno znaczenie metafory 'kierowania niewidzialną ręką'. Jest też i drugie znaczenie. Porządek wyłaniający się ze zbioru decyzji podejmowanych przez jednostki może okazać się bardziej racjo-

⁶ *Moralność kapitalizmu*, Instytut Liberalno-Konserwatywny, Lublin 1998. Jest to tłumaczenie serii artykułów publikowanych na łamach czasopisma „The Freeman” w USA.

⁷ F. Bardá y Salvany, *Liberalizm jest grzechem*, tłum. Z. Bereszyński, Wydawnictwo WERS, Poznań 1995.

⁸ Św. Tomasz z Akwinu, S.th. II-II, q. 66, s. 7, c.

nalny niż porządek narzucony przez racjonalnych planistów”⁹. Novaka aprobata wolnego rynku jest całkowita i niczym nie obwarowana, co różni ją od koncepcji wolności życia gospodarczego w nauce społecznej Kościoła. Jan Paweł II cenił kapitalizm jako „system ekonomiczny, który uznaje zasadniczą i pozytywną rolę przedsiębiorstwa, rynku [...] oraz wolnej inicjatywy w dziedzinie gospodarczej” (CA nr 42), lecz równocześnie przestrzegał przed „radykalną ideologią kapitalizmu” i właściwą dla niej „ślepą wiarą”, że rozwiązanie wszelkich problemów społecznych nastąpi poprzez „swobodną grę sił rynkowych” (tamże). Akceptacja wolnego rynku, wolnej konkurencji i prawa do godziwego zysku nie wykluczają ograniczonej i często niezbędnej interwencji państwa¹⁰. Ono przecież ustala budżet, nakłada na obywateli podatki, tworzy administrację, decyduje o systemie szkolnictwa, gwarantuje minimum zabezpieczenia socjalnego, koordynuje działalność gospodarczą itp. Sygnalizowane ograniczenia wolnego rynku nie podważają jego potrzeby i nawet konieczności jako podstawy życia gospodarczego. Wolność społeczno-ekonomiczna wyzwala inicjatywę, aktywność i kreatywność obywateli, niszczy je natomiast gospodarka centralnie planowana. Wolny rynek nie wyklucza społecznego wolnego rynku, którego przykładem są powojenne Niemcy (RFN).

Istotną zasługą etyki kapitalizmu jest aprobata modelu demokracji politycznej oraz idei równości wszystkich obywateli wobec prawa i sprawiedliwości. Sposób interpretacji tych idei nie jest całkowicie identyczny z personalizmem chrześcijańskim, w myśl którego demokracja polityczna wymaga zaplecza aksjologicznego, równość jurydyczna i równość szans winny być dopełnione równością ekonomiczną (lecz nie w znaczeniu skrajnego egalitaryzmu), a sprawiedliwość zamienna stosowana w relacjach międzyludzkich nie może wykluczać sprawiedliwości społecznej¹¹.

Liberalny kapitalizm uznaje egoizm jako podstawę życia gospodarczego, co nie zapewnia racjonalnego uzasadnienia norm etycznych. Etos kapitalizmu nie odwołuje się do uniwersalno-trwałych zasad moralnych, mimo to zdaniem zwolenników konserwatywnego skrzydła tego nurtu można mówić o tzw. cnotach mieszczańskich. Rozgraniczają oni dwa nurty etyki kapitalistycznej. Jeden nurt to moralność opierająca się na „cnotach kultury mieszczańskiej, umiarkowaniu, samodyscyplinie, lojalności wobec bliźnich, wewnętrznej religijności, która utrzymywała w ryzach etykę rozpasanego utylitaryzmu”; drugi nurt to „moralność kapitalisty konsumenta”, jest nim „nihilistyczna, bo lekceważyła i deprecjonowała każdą wartość, której nie dało się przypisać cechy natychmiastowej użyteczności”¹². Przedstawicielem chrześcijańskich liberałów jest M. Novak, zdaniem którego kapitalistyczny „system moralno-kulturalny odgrywa nieodzowną rolę w gospodarce, od zachęcania do wstrzemięźliwości, wydajnej pracy, dyscypliny i wyrzeczeń na rzecz przyszłości, do nakłaniania do wspaniałomyślności, współczucia, prawości i dbania o dobro wspólne”¹³. Tenże autor twierdzi nawet, że „najwyższym celem ekonomii demokratycznego kapitalizmu jest być napełnionym *caritas*”¹⁴. Ostatnia konstatacja jest kontrowersyjna, lecz można

⁹ M. Novak, *Duch demokratycznego kapitalizmu*, Biblioteka Polityki Polskiej, Warszawa 1986, s. 114.

¹⁰ J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1980, s. 78–81.

¹¹ S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Redakcja Wydawnictwa KUL, Lublin 1998, s. 132–138, 147–181.

¹² R. Legutko, *Dylematy kapitalizmu*, Edition Spotkania, Paris 1986, s. 220. Por. L. Kristol, *Two Cheers for Capitalism*, New York 1978, Basic Books, s. 66 nn.

¹³ M. Novak, *op.cit.*, s. 62.

¹⁴ Tamże, s. 333.

mówić o potrzebie cnót moralnych w odpowiedzialnie traktowanym życiu gospodarczym, co postuluje etos kapitalizmu. Papież Jan Paweł II także przyznał, że jeżeli przedsiębiorstwo traktuje się jako wspólnotę pracy, to niezbędne są takie postawy moralne, jak: rzetelność, pracowitość, roztropność, wiarygodność, wierność danemu słowu, odwaga i męstwo w podejmowaniu decyzji (CA nr 32).

3. Ograniczenia etyki kapitalizmu

Etos liberalno-kapitalistyczny jest fenomenem pozytywnym, lecz posiada on liczne oraz niepokojące braki. Należą do nich: utylitarno-ekonomiczna koncepcja człowieka, separowanie życia społeczno-publicznego od etyki indywidualno-rodzinnej, prymat ekonomii przed etyką, etyka konsekwencjonalizmu, marginalizacja problemu bezrobocia, rys społeczny, groźba anarchizacji.

Kapitalizm jest ekonomizmem całe życie człowieka rozpatrującym z punktu widzenia materialnej produktywności, efektywności, zysku i użyteczności¹⁵. To zbliża go do marksizmu, który także oceniał człowieka wyłącznie w kategoriach ekonomiczno-uitylitarnych, choć różni się od niego skrajnym indywidualizmem opozycyjnym wobec kolektywizmu. Jan Paweł II zarzucił marksizmowi fałszywą antropologię, redukującą człowieka do wytworu sił społecznych (CA nr 13). Zawężoną koncepcję człowieka posiada także liberalny kapitalizm, widząc w nim przede wszystkim *homo oeconomicum* – wytwórcę i konsumenta dóbr materialnych. Choć wielu chrześcijańskich przedstawicieli kapitalizmu widzi w człowieku posiadacza ponadmaterialnego ducha, to jednak kapitalizm w swej istocie jest ekonomizmem marginalizującym rolę czynników etycznych, ideowych, religijnych, rodzinnych, narodowych itp., ponieważ traktuje je jako ewentualną opcję indywidualno-osobistą. Osoba jest czymś więcej aniżeli indywidualny producent i konsument wartości ekonomicznych.

Kapitalizm przyznaje ekonomii prymat i autonomię wobec norm etycznych, dzieląc w ten sposób osobowość człowieka na kilka niezależnych od siebie sektorów: życie osobisto-rodzinne, aktywność zawodową, gospodarczą, polityczną oraz sferę przekonań moralnych i religijnych. Te ostatnie są akceptowane w życiu osobistym, ale nie przyznaje się im prawa do współdecydowania na terenie życia publicznego. Jest to zatowizowana koncepcja człowieka, separująca indywidualny i społeczny wymiar życia ludzkiego. W etosie liberalnego kapitalizmu brak postawy prospołecznej, zwłaszcza idei dobra wspólnego. Iluzją jest założenie, że zespół działań indywidualno-egoistycznych w cudowny sposób będzie mechanizmem samoregulującym harmonijne życie społeczne i doprowadzi do ogólnego dobra. Podstawowe dla kapitalizmu idee wolnego rynku, wolnej konkurencji i maksymalnego zysku są rozumiane jako prawa życia gospodarczego, lecz nie powinny być traktowane ideologicznie jako jedyne wytyczne życia społecznego niezależne od zasad etycznych. Podstawowe zawsze pozostaje pytanie: czy ekonomia ma służyć człowiekowi, czy człowiek ekonomii?

Pozytywnym elementem etyki kapitalistycznej jest postulowanie „cnót mieszczańskich”, związanych z życiem zawodowym i wykonywaną pracą. Etos pracy w dużym stopniu został zniszczony w okresie komunistycznym, kiedy bardziej ceniono poprawność ideologiczno-polityczną od solidności i kreatywności w pracy zawodowej. Etyka pracy wymaga dopełniania etyką płacy w duchu sprawiedliwości społecznej, która uwzględnia wiele

¹⁵ Por. W. Röpke, *Kryzys społeczny czasów współczesnych*, Warszawa 1986, s. 63 nn.

czynników: wykształcenie, efektywność wyników, solidność wykonania, jakość wytworów, ale także potrzeby pracownika i jego rodziny. Cnoty mieszczańskie w ujęciu liberalno-kapitalistycznym są pozbawione głębszego fundamentu, odwołują się bowiem do motywów utylitarno-egoistycznych. Źle wykonywana praca w dłuższym wymiarze rzeczywiście zwykle nie popłaca, ale bardziej istotny jest fakt, że etyka pracy i zawodu jest elementem integralnej osobowości człowieka. Jego moralnych przekonań oraz decyzji nie można separować w poszczególnych sektorach życia, gdyż wpływają one wzajemnie na siebie. Etyka utylitarna i etyka konsekwencjonalizmu nie zastąpią etyki trwałych norm moralnych, które w ujęciu chrześcijańskiego personalizmu bazują na idei prawa naturalnego i głosie sumienia odczytującego to prawo w meandrach codziennego życia.

Etos kapitalizmu jest opozycyjny do modeli państwa totalitarnego i państwa opiekuńczego, gdyż niszczą one wolność człowieka i jego kreatywność. Z drugiej jednak strony trudno akceptować model państwa – policjanta i stróża, obojętnego na tak istotne problemy egzystencjalno-społeczne, jak: obowiązek powszechnego nauczania, zabezpieczenie społeczne ludzi ubogich, starych i chorych, zagrożenie bezrobociem. Ostatni trudny fenomen wymaga współdziałania wielu podmiotów życia społecznego – przede wszystkim samych pracowników, ale państwo nie może czuć się zwolnione z prób rozwiązywania tego problemu. Zagadnienie bezrobocia jest pomijane względnie marginalizowane w ideologii liberalno-kapitalistycznej. Sprawne silne państwo powinno zwalczać tzw. szarą strefę pracy, lecz równocześnie ma koordynować działania w celu tworzenia nowych miejsc pracy.

4. Dylematy etyki kapitalistycznej

Etos liberalnego kapitalizmu, obok sygnalizowanych wyżej zastrzeżeń, jest uwikłany w szereg immanentno-systemowych niekonsekwencji. Oto istotne pytania: Czy egoizm może być podstawą społecznego dobra wspólnego? Czy możliwe jest istnienie „cnót mieszczańskich” bez zaplecza trwałych norm etycznych? Czy zasada wolnego rynku i nieskrępowanej konkurencji zastąpi zasadę solidarności jako podstawę życia społecznego? Czy sensowne jest mówienie o miłości wówczas, kiedy postuluje się prymat ekonomii przed etyką?

Postawione pytania sygnalizują dylematy związane z liberalno-kapitalistycznym modelem życia społecznego. Istotą tego modelu jest traktowanie zasady konkurencji jako głównej podstawy życia społeczno-gospodarczego, co implikuje aprobatę egoizmu jako wiodącej siły aktywności człowieka. Czy jednak egoizm może być racjonalną podstawą etyki? Czy sumowanie postaw egoistycznych doprowadzi do dobra społecznego? Inna wątpliwość dotyczy cnót mieszczańskich, które aprobuje i zaleca etos kapitalizmu. Czy możliwe jest jednak istnienie sprawności i postaw moralnych w sytuacji, kiedy kwestionuje się istnienie stałych i uniwersalnych norm etycznych? Charakterystyczne jest twierdzenie rzecznika chrześcijańskiego liberalizmu, że „cnota moralna jest znaczną częścią interesowności”¹⁶. W proponowanej interpretacji etyka staje się instrumentem w gromadzeniu wartości materialnych i bogacenia się, wówczas traci jednak ona profil altruistyczny. Utylitarna roztrpność nie jest jeszcze działaniem etycznym.

¹⁶ M. Novak, *op.cit.*, s. 83.

W etyce liberalnego kapitalizmu brak jest uwyrażnionych norm etycznych, w tym zasady miłości bliźniego. W jej miejsce proklamowana jest quasimoralna zasada wolnej konkurencji i współzawodnictwa, którą oponenti tego nurtu określają mianem społecznego darwinizmu. Wspomniana zasada posiada bezsprzecznie zastosowanie w życiu gospodarczym, lecz nie może ona zastąpić i wykluczyć zasady społecznej solidarności.

Węzłowym elementem klasycznej etyki jest idea miłości, która w pismach klasyków i większości współczesnych teoretyków kapitalizmu jest nieobecna. Akceptuje ją M. Novak i widzi w niej podstawę ekonomicznego modelu kapitalizmu. Miłość implikuje działanie altruistyczne, które z kolei zakłada personalistyczną koncepcję człowieka. Idea *homo oeconomicus* koliduje z personalizmem, podobnie idea miłości bliźniego jest opozycyjna wobec idei maksymalnej wolności indywidualnej i apoteozy zasady nieskrępowanej wolnej konkurencji. Prymat wolności przed prawdą i ekonomii przed etyką, charakterystyczny element doktryny liberalnego kapitalizmu, uniemożliwia traktowanie miłości jako podstawy życia społecznego. Etyka kapitalizmu słusznie aprobuje prawo człowieka do własności prywatnej środków produkcji. Prawo to traktuje jako nienaruszalne i dlatego postuluje jego ochronę poprzez obowiązujące prawo państwowe. Absolutyzacja prawa własności kontrastuje z akceptacją relatywizmu w odniesieniu do innych norm dekalogu, np. dotyczących ochrony życia ludzkiego. Czy wartości materialne są ważniejsze od człowieka? Etos liberalnego kapitalizmu jest selektywny i uwikłany w szereg niekonsekwencji, dlatego powinien być dopełniony i ubogacony przez inspiracje związane z chrześcijańskim personalizmem.

Ethics of Capitalism – Advantages, Dilemmas and Limitations

Summary

The term 'capitalism' can have several meanings: it can refer to the ideology of free market, an economic model, the classical capitalism or its contemporary forms, the utilitarian capitalism, and finally to the rationalistic or evolutionistic capitalism. All kinds of capitalism accept the theory of economism, which is promoting a concept of homo oeconomicus. The positive elements of capitalism ethics emphasise the affirmation of private property, the concept of free market, the idea of democracy, equality and justice, the promotion of 'bourgeois virtues', and the idea of love (accepted by M. Novak). But the ethics of capitalism is also limited by the pragmatic concept of man, privatization of ethics, the primacy of economy over ethics, the ethics of consequentialism, the conviction that the problem of unemployment plays a secondary role, and the social profile. The ethics of liberal capitalism has its dilemmas and inconsistencies: it approves the egoistic attitude and fails to ensure common good. Besides 'bourgeois virtues' are not possible without durable principles and the principles of free market and competition cannot replace the principle of solidarity. The primacy of economy over ethics contradicts with idea of love.

Key words: *capitalism, ethics, economism, free market*